



**600-lecie nadania
prawa miejskiego
1405 - 2005**



Uroczyste obchody: 10 - 13 września 2005 r.

W numerze:

- **600-lecie nadania prawa miejskiego 1405-2005**
- **Pomnik 600-lecia Urzędowa**
- **Samorząd mieszkańcom Urzędowa z okazji obchodów 600-lecia nadania prawa miejskiego**
- **Budowa i sposoby finansowania świetlicy socjoterapeutycznej i obserwatorium astronomicznego**
- **Będzie objazd rynku w Urzędowie**
- **Maluchy z Bęczyna mają nową szkołę**
- **Zmodernizowano gabinet stomatologiczny w największej placówce oświatowej w Urzędowie i gminie Urzędów**
- **Owoce miękkie czekają na wsparcie**
- **Nowa publikacja na temat Urzędowa**
- **Maksymilian Witek - zapaśnik z Bęczyna**
- **Młodzi biegacze z gminy Urzędów**
- **Młodzieżowa mistrzyni Polski w ujeżdżaniu z Urzędowa**
- **Mariusz Stec - mistrz Polski w wyścigach górskich**

600-lecie nadania prawa miejskiego...

W dniach 10–13 września 2005 r. społeczność Urzędowa i sąsiednich okolic obchodzić będzie szczególną rocznicę. Jest nią 600-lecie nadania prawa miejskiego naszej miejscowości przez króla Władysława Jagiełłę.

Istniejący w Urzędowie już w XIV wieku ośrodek handlowo-targowy, leżący na szlaku komunikacyjno-handlowym z Krakowa, przez Lublin, do Wilna, dzięki nadaniu mu w 1405 r. przez króla Władysława Jagiełłę oficjalnej lokacji i prawa magdeburskiego, został podniesiony do rangi miasta królewskiego.

Od 1474 r. aż do końca przedrozbiorowej Rzeczypospolitej miasto było stolicą powiatu urzędowskiego, wchodzącego w skład województwa lubelskiego. O wysokim ówczesnie prestiżu Urzędowa świadczyły odbywające się tu sejmiki wojewódzkie i sądy ziemskie dla województwa lubelskiego. Urzędów jako miasto królewskie należał do niegrodowego starostwa urzędowskiego z siedzibą w sąsiednich Dzierzkowicach.

Po najeździe Tatarów w końcu XV w. miasto otoczono w 1507 r. pierścieniem umocnień ziemno-drewnianych z trzema bramami: Krakowską, Lubelską i Opolską.

Apogeum swojej świetności miasto przeżywało w XV–XVI stuleciu, stanowiąc jedno z najważniejszych pod względem kulturalnym i gospodarczo-politycznym centrów urbanizacyjnych Lubelszczyzny.

Tuż po lokacji miasta utworzono parafię urzędowską, a wraz z nią kościół parafialny pod wezwaniem św. Mikołaja w 1425 r. oraz szkołę parafialną. W 1447 r. wzniesiono kościół szpitalny św. Ducha i św. Leonarda wraz z przytułkiem, zaś nieco później kościółki: św. Elżbiety i św. Otylii.

Zwiastuny upadku znaczenia miasta ujawniły się już na początku XVII w., lecz dopiero wojny z połowy tego stulecia (wojska kozackie Bohdana Chmielnickiego w 1648 r. i najazd szwedzki w 1657 r.) zadały druzgocący cios świetnie prosperującemu wcześniej miastu. Od tego czasu pozycja i znaczenie Urzędowa sukcesywnie malały. Kolejna fala tragicznych wydarzeń spadła na Urzędów w czasie wojny północnej. Dewastujące przemarsze obcych wojsk rosyjsko-szwedzkich spowodowały w 1704 r. wielki pożar, który strawił całe niemalże miasto.

W wyniku III rozbioru Polski Urzędów dostał się pod panowanie Austrii i włączony został do cyrkułu józefowskiego, zyskując status miasta skarbowego. W dobie Księstwa Warszawskiego Urzędów należał do powiatu kraśnickiego, w okresie Królestwa Kongresowego do powiatu zamojskiego, zaś po 1867 r. został włączony do powiatu janowskiego, pozostając w nim aż do zakończenia drugiej wojny światowej. W 1869 r. Urzędów został pozbawiony prawa miejskiego i stał się osadą, a zarazem siedzibą gminy.

Podczas I wojny światowej walki rosyjsko-austriackie toczące się w 1915 r. spowodowały niemal całkowite spalenie miasteczka i przedmieść. Od zakończenia II wojny światowej Urzędów, funkcjonując czasowo jako gromada, pozostawał do 1975 r. w powiecie kraśnickim, zaś po likwidacji powiatów w województwie lubelskim, by po kolejnej reformie administracyjnej w 1999 r. ponownie powrócić, aż do dziś, do powiatu kraśnickiego.

Ludność urzędowską od stuleci charakteryzował głęboki patriotyzm, wyrażający się wyjątkowym i masowym zaangażowaniem się w walki narodowowyzwoleńcze, np. w czasie powstania listopadowego, I wojny światowej (udział w Legionach Piłsudskiego i Polskiej Organizacji Wojskowej), przede wszystkim zaś podczas II wojny światowej, kiedy to Urzędów zasłynął jako jeden z największych ośrodków i bastionów Armii Krajowej.

Od początku swego istnienia Urzędów stynał jako ważny ośrodek życia kulturalnego, z którego rekrutowało się wielu znakomitych artystów, lekarzy, kapłanów, prawników, uczonych.

Marian Surdacki

Pomnik 600-lecia Urzędowa

Spółeczny Komitet Obchodów 600-lecia Urzędowa wystąpił z inicjatywą budowy pomnika, będącego symbolem pamięci mieszkańców Urzędowa o najwybitniejszych rodakach z tej miejscowości. Na pomniku znalazły się nazwiska trzech największych postaci pochodzących z Urzędowa:

- Marcin z Urzędowa (ok. 1500–1573) – lekarz i botanik, kanonik sandomierski, profesor Akademii Krakowskiej. Autor unikalnego dzieła przyrodniczo-leczniczego pod tytułem „Herbarz Polski”. Był w tym czasie czołowym, jednym z bardziej postępowych przedstawicieli medycyny w Polsce.

- Jan Michałowicz (ok. 1530–1583) – wybitny rzeźbiarz polskiego renesansu, także architekt. Zwany polskim Praksytelesem, a nawet porównywany do greckiego Fidiasza. Wiedzę o sztuce rzeźbiarskiej zdobywał w Krakowie. Twórca wielu nagrobków wybitnych postaci tego okresu, m.in. w Katedrze Wawelskiej. Był znakomitym artystą, łączącym wpływy włoskie i niderlandzkie ze sztuką polską, tworząc własny, niepowtarzalny styl.

- Leon Ulrich (1811–1885) – literat, tłumacz wszystkich 32 dramatów Williama Szekspira. Po udziale w powstaniu listopadowym przebywał we Francji i Anglii. Współpracował z Józefem Ignacym Kraszewskim przy polskim wydaniu zbiorowym dzieł Szekspira. Jego przekłady są powszechnie cenione „za piękno i lekkość oryginału”, stanowiąc niepodważalny wkład w rozwój kultury polskiej.

Odsłonięcie pomnika na rynku urzędowskim nastąpi dnia 11 września 2005 r.

Id



Budowa pomnika 600-lecia Urzędowa

Samorząd mieszkańcom Urzędowa z okazji obchodów 600-lecia nadania prawa miejskiego

Przebudową i uporządkowaniem centralnego miejsca, jakim jest rynek w Urzędowie, jako lokalny samorząd byliśmy zainteresowani już od kilku lat. Wyjątkowo trudne zadanie zostało przygotowane od strony formalno-prawnej, a prace związane z przebudową zasilania i oświetlenia ulicznego z napowietrznego na doziemne kablowe praktycznie są na ukończeniu. Wśród wielu barier i uwarunkowań formalno-prawnych, jak zawsze sprawą zasadniczą jest sposób i źródło finansowania inwestycji.

Cieszy fakt, że udało się nam zachęcić, a nawet przekonać „energetykę” do zainwestowania znaczących środków finansowych na ten cel.

W jubileuszowym roku obchodów 600-lecia nadania prawa miejskiego wykonane zostaną prace inwestycyjne wartości około 700 tys. zł, z czego prawie 50% stanowić będzie udział finansowy ze strony Zakładu Energetycznego LUBZEL S.A. w Lublinie.

Podjęliśmy starania o pozyskanie funduszy unijnych na uporządkowanie centralnego miejsca w Urzędowie. Wniosek w tej sprawie został pozytywnie zweryfikowany i przyjęty, ale na ostateczne decyzje należy jeszcze poczekać.

Odbudowa Rynku w Urzędowie wymaga poważnych nakładów finansowych, jak na możliwości gminnego budżetu, stąd w planach perspektywicznych rozwoju gminy ujęta została do realizacji w okresie najbliższych dwóch lat. Pomimo tego, że wiele trudności jest jeszcze do pokonania, wierzymy, iż odbudowa stanie się faktem. W jubileuszowym roku obchodów 600-lecia nadania prawa miejskiego dla Urzędowa zakończone zostaną prace związane z przebudową zasilania i oświetlenia ulicznego.



Prace przy modernizacji chodników w okolicy Rynku

Jako jeden z pierwszych elementów architektury odsłonięty zostanie pomnik przypominający mieszkańcom i następnym pokoleniom okres wspaniałej historycznej świetności tej miejscowości. Odbudowana zostanie droga łącząca bezpośrednio dwie znaczące w układzie Urzędowa miejscowości Mikuszewskie i Osada. Droga, w połączeniu z obiektem mostowym oddanym w roku ubiegłym, umożliwi objazd Rynku i skróci dojazd do pobliskiego Kraśnika mieszkańcom Bęczyna i rejonu bobowskiego gminy. Warto w tym miejscu dodać, że droga odbudowana została przy 80% dofinansowaniu z funduszy pozabudżetowych gminy Urzędów.

W największej placówce oświatowej, jaką jest w układzie gminy i miejscowości Urzędów Zespół Szkół Ogólnokształcących im. Władysława Jagiełły, zmodernizowany został gabinet stomatologiczny, spełniający unijne normy i wymagania. Uzyskaliśmy dofinansowanie na ten cel z Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej w Warszawie.

Z własnego budżetu gminy przy zaangażowaniu mieszkańców Bęczyna, dyrekcji i Społecznego Komitetu Budowy oddana zostaje mała szkoła w Bęczynie.

Przekazana zostanie do użytku dla potrzeb młodzieży świetlica socjoterapeutyczna i obserwatorium astronomiczne na bazie nadbudowy obiektu Gminnego Ośrodka Kultury w Urzędowie. Zmodernizowany zostanie kolejny odcinek drogi w miejscowości Rankowskie. Uporządkowano część chodników, parkingów w rejonie GOK i sklepu Gminnej Spółdzielni w Urzędowie. Cieszy fakt, że na apel Urzędu Gminy odświeżono wiele elewacji budynków, stanowiących o wyglądzie architektonicznym Urzędowa.



Budynek GOK w Urzędowie z kopułą obserwatorium astronomicznego

Tak, bardzo pobieżnie, można zaakcentować to, co lokalny samorząd, instytucje i osoby z nim współpracujące mogą przekazać swoim mieszkańcom z okazji jubileuszowego roku obchodów nadania prawa miejskiego dla Urzędowa.

Niezależnie od przekazania wartości materialnych sądzimy, że okres świętowania będzie

okazją do rodzinnych spotkań, wspólnej zabawy i odwiedzin przyjaciół, jak również ludzi z różnych miejsc kraju, a także z zagranicy.

Jan Woźniak
Wójt Gminy Urzędów

Budowa i sposoby finansowania świetlicy socjoterapeutycznej i obserwatorium astronomicznego

W drugiej połowie 2001 roku z inicjatywy Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych powstał pomysł utworzenia świetlicy socjoterapeutycznej, poprzez adaptację pomieszczeń poddasza Gminnego Ośrodka Kultury w Urzędowie. Jednak już kilka lat wcześniej członkowie Koła Miłośników Astronomii im. Jana Heweliusza działający przy GOK zgłaszali propozycję zagospodarowania poddasza i przystosowania wieży strażackiej do celów obserwacji nieba.

Po zaakceptowaniu przez Radę Gminy wniosku Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Koła Miłośników Astronomii dotyczącego zmian w Gminnym Programie Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, polegających na wprowadzeniu punktu o rozpoczęciu adaptacji poddasza GOK oraz wieży strażackiej na potrzeby świetlicy socjoterapeutycznej i obserwatorium astronomicznego, rozpoczęto konkretne działania związane z realizacją tego przedsięwzięcia. Działania nasze i Urzędu Gminy skoncentrowały się na ustaleniach formalnoprawnych.

W latach 2002–2005 trwały prace adaptacyjne. W pierwszym etapie prac, w roku 2003 wykonano konstrukcję więźby dachowej z drewna pozyskanego z zasobów gminnych. W tym też roku ukończono prace adaptacyjne poddasza w stanie surowym, łącznie z pokryciem dachowym, stolarką okienną i schodami wejściowymi.

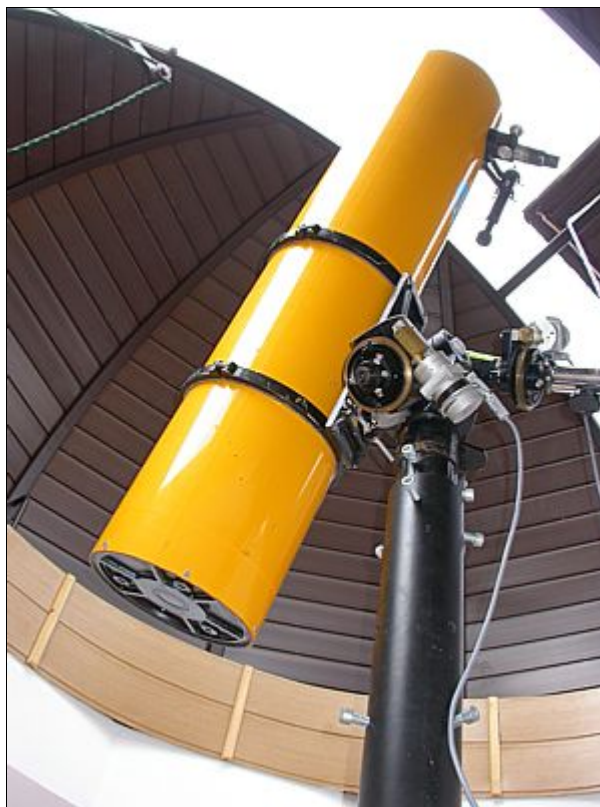
W kolejnych latach, na wniosek Wójta Gminy i Rady Gminy zabezpieczono potrzebne środki finansowe na realizację tego zadania. Polegało to na wydzielaniu odpowiednich środków z Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, budżetu gminy oraz Gminnego Ośrodka Kultury. W roku 2004 dokonano adaptacji wieży strażackiej poprzez wykonanie schodów i zamontowaniu kopuły obserwacyjnej. Wewnątrz poddasza GOK wykonano ściany działowe poszczególnych pomieszczeń, instalację elektryczną, tynki i podłoga. Prace montażowo-budowlane wykonywały głównie firmy z terenu gminy Urzędów. Prace specjalistyczne, związane z budową i montażem kopuły o średnicy ponad 2,5 m, były również dziełem miejscowego rzemieślnika.

Rok bieżący, to głównie prace mające na celu dokończenie inwestycji. Wykonano prace hydrauliczne, ułożono nowe schody, odnowiono i pomalowano klatkę schodową. Część prac wykonana została przez osoby bezrobotne, którym zabezpieczenie materiałowe i rozliczenie zapewnił Urząd Gminy z udziałem Koordynatora Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz osób z Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Dzięki temu można było wypracować spore oszczędności finansowe i przeznaczyć je na pierwsze wyposażenie pomieszczeń świetlicy.

Warto podkreślić, że środki którymi dysponuje GPPiRPA są to pieniądze wpłacane przez podmioty gospodarcze działające na terenie gminy, które odprowadzają część swoich zysków jako opłatę za zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych. Często zadajemy pytanie: na co przeznaczają się te pieniądze? To właśnie dzięki również i tym środkom finansowym uzyskano w poddaszu budynku GOK pomieszczenia o powierzchni użytkowej blisko 130 m². W związku z oszczędnościami inwestycyjnymi, można było wyposażyć pracownie KMA w sześć stanowisk komputerowych z dostępem do Internetu, służących nie tylko kołu astronomicznemu ale także uczestnikom zajęć w świetlicy. Również ze środków GPPiRPA dokonano zakupu umeblowania świetlicy socjoterapeutycznej. Dzięki wyposażeniu komputerowemu, teleskop umieszczony w kopule obserwacyjnej może być sterowany bezpośrednio ze stanowiska komputerowego.

Powstanie świetlicy socjoterapeutycznej i obserwatorium astronomicznego w Gminnym Ośrodku Kultury nie byłoby możliwe, gdyby nie zaangażowanie w to przedsięwzięcie wielu osób. Zrozumienie ze strony władz samorządowych – Rady Gminy i osobiste Wójta Gminy – pana mgr. inż. Jana Woźniaka, który od samego początku prac związanych z adaptacją pomieszczeń na każdym jej etapie wspierał realizację tego pomysłu, zaowocowało zabezpieczeniem środków finansowych niezbędnych do zrealizowania tego przedsięwzięcia. Nad przebiegiem prac adaptacyjnych czuwał i był obecny niemal każdego dnia pan Kazimierz Wójcik – Przewodniczący Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Dzięki jego bezinteresownemu zaangażowaniu, poświęcaniu osobistego czasu i głosowi doradczemu prace przebiegały w sposób optymalny. Spory wkład pracy, głównie porządkowej, wniosła również młodzież zorganizowana w Kole Miłośników Astronomii. Warto wspomnieć w tym miejscu postać śp. pani Haliny Hevelke, żony doktora Alojzego Hevelke – potomka z rodziny gdańskiego astronoma Jana Heweliusza – patrona miejscowego KMA. Pani Halina Hevelke zawsze życzliwie wspierała koło duchowo i materialnie. Z wielką przychylnością obserwowała starania związane z budową obserwatorium astronomicznego.

Oddawana do użytku świetlica socjoterapeutyczna stanowić będzie ważny element działań profilaktyki przeciwalkoholowej. Zorganizowanie świetlicy pozwoli na prowadzenie w niej zajęć dla dzieci i młodzieży przez osoby przygotowane do realizacji programów profilaktycznych oraz zajęć pozalekcyjnych, wszelkiego rodzaju kółek zainteresowań i spotkań hobbystycznych. Liczymy, że w organizację zajęć świetlicowych zaangażują się przedstawiciele Kościoła, różnych struktur społecznych i samorządowych działających na terenie gminy Urzędów. Duże wyzwanie stoi obecnie przed młodzieżą – czy potrafi w należyty sposób wykorzystać oddane w jej władanie pomieszczenia, aby przez następne lata służyły kolejnym pokoleniom jako miejsce spotkań, zabawy i nauki.



Teleskop w kopule obserwacyjnej

Będzie objazd rynku w Urzędowie

W roku ubiegłym, jak pisaliśmy na łamach „Biuletynu Informacyjnego Rady Gminy Urzędów” (nr 51 z 2005 r.), odbudowany został most na rzece Urzędówce w rejonie młyna Lamenta. Dotychczasowy obiekt mostowy, uszkodzony podczas powodzi w 2003 r., spełniał funkcje lokalne, głównie związane z gospodarczym wykorzystaniem młyna, oraz dojazdowe do łąk w rejonie doliny rzeki Urzędówki. Aktualne znaczenie mostu może być zdecydowanie szersze, bowiem po odbudowaniu odcinka drogi gminnej, łączącego trzy znaczące w rejonie Urzędowa miejscowości, tj. Bęczyn, Mikuszewskie i Osada, zarówno most, jak i droga ułatwią będą kontakt z różnymi instytucjami zlokalizowanymi w Osadzie przy ul. Wodnej. Trzeba w tym miejscu dodać, że właśnie w Osadzie zlokalizowane są znaczące dla środowiska lokalnego i Gminy Urzędów instytucje, jak: Zespół Szkół Ogólnokształcących im. Władysława Jagiełły, Liceum Profilowane im. Orłąt Lwowskich zarządzane przez Starostwo Powiatowe w Kraśniku, Zakład Gospodarki Komunalnej i Lecznica dla Zwierząt w Urzędowie. Ponadto most ułatwia dojazd do cmentarza grzebalnego i Sanktuarium Świętej Otylii w Urzędowie.

Wykorzystanie obiektu mostowego w rejonie młyna Lamenta, w moim przekonaniu, wzrośnie po odbudowaniu drogi gminnej łączącej Osadę z Mikuszewskim, gdyż umożliwi objazd Rynku mieszkańcom jadącym do Kraśnika z rejonu Bobowskiego, Moniak i Wierzbicy.

Droga Urzędów–Dzierzkowice, zmodernizowana z pomocą funduszy unijnych, zachęci również do podróżowania po tej trasie. Droga gminna, łącząca Osadę z Mikuszewskim, została przygotowana od strony formalno-prawnej do realizacji.

Z uwagi na to, że jest to inwestycja dosyć kosztowna, jak na możliwości gminnego budżetu, podjęliśmy, jako lokalny samorząd, starania o dodatkowe fundusze na ten cel. Działania nasze okazały się skuteczne, gdyż są już decyzje o przyznaniu dodatkowych funduszy w wysokości 180 tys. złotych na ten cel.

Wyłoniony został w drodze przetargu wykonawca, podpisana umowa na wykonanie tego zadania, przekazano również plac budowy. Praktycznie droga powinna być odbudowana w trzecim kwartale 2005 r., a dotrzymanie terminu zależy będzie od współdziałania z mieszkańcami posiadającymi grunty przyległe do trasy przebiegu tej drogi.

Chciałbym gorąco i serdecznie podziękować władzom centralnym, szczególnie Dyrektorowi z MSWiA Panu Janowi Winterowi z Warszawy. Podziękowania kieruję do Wojewody Lubelskiego Pana Andrzeja Kurowskiego za przychylne opinie w tej sprawie.

Za owocną merytoryczną współpracę dziękuję Dyrektorowi Biura MSWiA w Krakowie Panu Józefowi Warkoczowi i Pełnomocnikowi Wojewody Panu Andrzejowi Budzyńskiemu. Współpraca ta powoduje że formalno-prawne przygotowanie dokumentów niezbędnych do przekazania środków finansowych i końcowego rozliczenia zadań, na które uzyskujemy dofinansowanie przewidziane na likwidację bądź łagodzenie skutków klęsk żywiołowych, nie nastęrcza gminom, w tym i gminie Urzędów, większych trudności. Sądzimy, że takie współdziałanie związane z wykorzystaniem funduszy unijnych przez samorządy lokalne byłoby wskazane, a nawet wręcz pożądane.

Objazd Rynku w Urzędowie ma i będzie miał szczególne znaczenie w okresie rozpoczęcia i kontynuacji prac związanych z jego przebudową.

Uporządkowanie tego centralnego miejsca w Urzędowie rozpoczęte zostało w jubileuszowym 2005 roku obchodów 600-lecia nadania praw miejskich dla tej

miejsowości. Przebudowane zostało zasilanie i oświetlenie uliczne z napowietrznego na doziemne kablowe co zdecydowanie poprawi zasilanie odbiorców w energię elektryczną oraz poprawi estetykę i wygląd Rynku.

Docelowa realizacja całości prac w rynku jest przewidziana na stosunkowo długi okres – najbliższe dwa lata.

Na łamach naszej lokalnej gazety składam podziękowania wszystkim ludziom dobrej woli, którzy wspierają nasze starania w tej sprawie.

*Jan Woźniak
Wójt Gminy Urzędów*



Budowa drogi Osada–Mikuszewskie

Maluchy z Bęczyna mają nową szkołę

Mieszkańcy Bęczyna zawsze słynęli z troski o wykształcenie swoich dzieci.

W czerwcu 2001 roku na placu w pobliżu najstarszego budynku oświatowego (1912 rok) na terenie gminy Urzędów odstonięto pomnik rodzicom za trud wykształcenia swoich dzieci. Przy okazji obchodów 600-lecia nadania Urzędowowi prawa miejskiego we wrześniu 2005 roku zostanie przekazana do użytku nowa szkoła, w której naukę będą pobierać najmłodszy uczniowie z Bęczyna – dzieci z klas 0–III. Budowa trwała niespełna 2 lata. Inwestorem był Zespół Szkół Ogólnokształcących im. Wł. Jagiełły w Urzędowie, w którego skład wchodzi Szkoła Filialna w Bęczynie. Odpowiedzialnym za realizację zadania był dyrektor ZSO Zbigniew Gawdzik. Powstanie szkoły nie byłoby możliwe bez przychylności Wójta Gminy Urzędów Jana Woźniaka i Rady Gminy Urzędów. Jest to także efekt zaangażowania samych mieszkańców Bęczyna, pracowników szkoły filialnej na czele z kierownikiem Kazimierą Gawdzik.

Sam pomysł budowy padł 4 września 2003 roku na spotkaniu z rodzicami z udziałem radnego i wiceprzewodniczącego Rady Gminy Marka Przywary i sołtysa Bęczyna Zygryda Gajewskiego. Pomysł zyskał pełną akceptację zebranych, także z uwagi na warunki nauki i pracy w starym budynku, które mimo remontów pogarszały się z każdym rokiem. Przed oficjalnym wystąpieniem do wójta gminy została przeprowadzona analiza demograficzna. Dodatkową motywacją były deklaracje pomocy ze strony rodziców oraz doświadczenie dyrektora w realizacji dotychczasowych inwestycji oświatowych sposobem gospodarczym.

Po uzyskaniu zgody lokalnego samorządu rozpoczęły się prace przygotowawcze. Z konta środków specjalnych ZSO za 6,5 tys. złotych wykonano pełny projekt z kosztorysami. Pierwsze materiały na budowę (900 sztuk belitu pełnego i 700 połówek) pochodziły z zakończonej budowy sali gimnastycznej w Bobach. W ciągu czterech godzin 34 rodziców siedmioma ciągnikami przewiozło go na plac budowy i zabezpieczyło. Do końca 2003 roku, przed wprowadzeniem zmian w cenach artykułów budowlanych, zrealizowano wydatki na 20 tys. złotych, w tym 10 tys. zł z wydatków bieżących ZSO i 10 tys. ze środków Społecznego Komitetu Rozbudowy Szkoły (dochód z poprzedniej zabawy sylwestrowej, wpłaty rodziców).

17 listopada 2003 roku geodeci Marek Przywara i Leszek Sadowski z dyrektorem szkoły uwijali się przy wytyczaniu budynku, ponieważ na placu czekało już 35 osób z łopatami do kopania fundamentów tak, że o godzinie 11.30 wykop był już gotowy. W ciągu następnego dwóch dni rodzice i pracownicy obsługi ZSO wykonali zbrojenia i zalali fundamenty. Okres zimy wykorzystano na przygotowanie drewna na dach i gromadzenie środków. Drewno pochodziło z działek wskazanych przez Urząd Gminy. Do zbierania środków włączyły się nawet dzieci ze szkoły filialnej. Utworzyły one cztery grupy kolędnicze i w dniach 27 i 28 grudnia wędrowały po Bęczynie z przygotowanym programem. Pod kierunkiem nauczycielek wyuczyły się kolęd i rymowanych życzeń noworocznych. W tekst wplotły apel o wsparcie finansowe budowy nowej szkółki. Każda grupa składała się z nauczyciela, rodzica i kilkorga dzieci. Kolędując od domu do domu niosły ze sobą gwiazdę betlejemską, rysunek nowej szkoły i puszkę na datki. Kolędom towarzyszyły dźwięki dziecięcych instrumentów. Odwiedziły ponad 150 domów i wszędzie spotykały się z życzliwym przyjęciem. Ofiarność mieszkańców Bęczyna i ich wypowiedzi potwierdziły zasadność budowy. Wysokość datków była różna – od symbolicznej złotówki do ponad 100 zł. Hojności mieszkańców Bęczyna

zawdzięczamy zebranie 4161 zł, które wpłacono na konto Społecznego Komitetu.

Prace budowlane wznowiono z nadejściem wiosny. Dnia 31 marca 2004 roku na plac weszła firma budowlana Ireneusza Pawelca. W budżecie Gminy na ten rok zabezpieczono 100 tys. złotych. Kolejnym dowodem zaangażowania mieszkańców była zwózka piachu do wyrównywania stanu zerowego. W czerwcu na budynku stała już konstrukcja dachowa. Pracownicy szkoły i rodzice wykonali ocieplenie stropu. Na szczególne podkreślenie zasługuje bezinteresowna pomoc i życzliwość wielu ludzi, z którą spotykano się podczas wszystkich etapów powstawania budynku. Duży wkład pracy włożył pan Marek Przywara. Pomocą służył Zakład Gospodarki Komunalnej (koparka, wykonanie przyłącza wodociągowego). Firma Ryszarda Ćwikły z Bełżyc wykonała za darmo przewiert pod jezdnią. Pan Krzysztof Młynarczyk podarował granitowe parapety. Profesor Zygmunt Drzymała wsparł finansowo inwestycję, podobnie jak kilka innych osób.

Do końca 2004 roku została wykonana instalacja elektryczna, tynki, obsadzono okna i drzwi zewnętrzne. Posadzki zalali pracownicy szkoły z rodzicami.

Rodzice we współpracy z nauczycielkami zorganizowali zabawę sylwestrową, z której dochód (14 000 zł) przekazano na potrzeby inwestycji.

Nasilenie prac wykończeniowych przypadło na wiosnę i lato 2005 roku.

Białkowanie pomieszczeń zostało wykonane przez pracowników szkoły. Podłóża, układanie glazury i terakoty oraz elewację budynku zrealizowała firma pana Pawelca. Kostkę brukową (w części podarowaną przez Gminę) ułożył Roman Tomaszewski. Panele w klasach społecznie kładli rodzice i dyrektor szkoły. Przy pracach porządkowych wewnątrz i wokół nowego budynku zaangażowały się wszystkie pracownice Szkoły Filialnej w Bęczynie.

Ogółem nakłady finansowe na inwestycję wyniosły ok. 250 tys. złotych, w tym środki Społecznego Komitetu Rozbudowy Szkoły – 31 tys. zł. Wartość kosztorysowa całości to ponad 500 tys. zł. Z tego zestawienia widać, ile można zaoszczędzić dzięki pomysłowi, zaangażowaniu i pracowitości. Wymienione wyżej prace wykonane we własnym zakresie znacząco obniżyły koszty budowy. To nie jedyna korzyść. Wspólnie podejmowane decyzje, działania, wspólna praca integrowały mieszkańców naszej miejscowości. W tym miejscu chciałbym serdecznie podziękować wszystkim za pomoc i zaangażowanie: pracownikom obsługi ZSO (Kazimierzowi Lisowi, Eugeniuszowi Pomorskiemu i Włodzimierzowi Walickiemu), mieszkańcom Bęczyna, pani Marii Drzymale i nauczycielkom Szkoły Filialnej w Bęczynie, na czele z kierowniczką panią Kazimierą Gawdzik, która była zaangażowana we wszystkie etapy budowy i szczegółowo je opisywała w kronice (co także pomogło w redakcji tego artykułu). Dziękuję Wójtowi Gminy Urzędów Janowi Woźniakowi i Radzie Gminy Urzędów za zrozumienie i poparcie naszych działań. Serdecznie dziękuję wszystkim wykonawcom za fachowość i terminowość prac.

Trudno w jednym małym artykule wyrazić wszystkim wdzięczność za ogrom włożonej pracy i pomoc. Niech podziękowaniem będzie cytata z Biblii wyryta na bęczyńskim pomniku Rodziców: „Staranie o naukę to miłość”. Wszyscy, którzy nas wsparli, okazali jakąkolwiek pomoc i życzliwość – realizowali tę ideę.

Zbigniew Gawdzik
Dyrektor ZSO w Urzędowie



Stary budynek szkolny



Nowy budynek szkoły w Bęczynie

Zmodernizowano gabinet stomatologiczny w największej placówce oświatowej w Urzędowie i gminie Urzędów

Od chwili powstania Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Urzędowie (rok 1998) realizowany jest kontrakt stomatologiczny, profilaktyka i leczenie zachowawcze w środowisku nauczania. Analizując liczbę i rodzaj usług stomatologicznych zakontraktowanych z Narodowym Funduszem Zdrowia, należy stwierdzić stałe zwiększanie środków finansowych na usługi stomatologiczne w środowisku nauczania przy zmniejszających się środkach na stomatologię ogólną. Z wypracowanych własnych środków finansowych SPZOZ Urzędów zakupił nowe unity stomatologiczne dla potrzeb Ośrodka Zdrowia w Urzędowie i Moniakach. W roku ubiegłym staraniem Wójta Gminy Urzędów pana Jana Woźniaka przeprowadzono gruntowny remont gabinetu stomatologicznego z wymianą unitu stomatologicznego w Ośrodku Zdrowia w Popkowicach. W tym celu wykorzystano fundusze samorządowe i pozyskane poza budżetem gminy.

W związku ze zwiększeniem kwoty zakontraktowanych usług stomatologicznych oraz wysokiej awaryjności unitu (bowiem unit pochodził z darów ze Szwecji) rosły koszty utrzymania sprzętu w sprawności, a to ograniczało liczbę realizowanych usług stomatologicznych w oświacie.

Porównując kwoty kontraktów w roku 2004 i 2005 na stomatologię szkolną wzrosły one o 33 040 zł, co stanowi 113%. W myśl rozporządzenia Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu wyposażenie gabinetów lekarskich, pielęgniarских i stomatologicznych leży w gestii szkół samorządowych, dla których organem prowadzącym jest gmina.

Rozumiejąc trudną sytuację w tym zakresie usług, na moją prośbę, Wójt Gminy Urzędów podjął starania o pozyskanie dodatkowych funduszy na ten cel. Należy stwierdzić, że działania gminy i Wójta okazały się skuteczne, gdyż jest już decyzja w sprawie przyznania dodatkowych funduszy na ten cel z Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej w Warszawie. Zasadność takich działań nie budzi najmniejszych wątpliwości, a prace związane z gruntowną modernizacją gabinetu zostały praktycznie wykonane.

Oficjalne otwarcie gabinetu przewidziane jest w czasie obchodów 600-lecia nadania praw miejskich dla Urzędowa w miesiącu wrześniu br.

Serdecznie dziękuję Panu Wójtowi Janowi Woźniakowi za zrozumienie tego problemu i osobiste zaangażowanie się w jego realizację.

Profilaktyka stomatologiczna wśród dzieci i młodzieży ma przyszłość w myśl zasady: „Lepiej zapobiegać, niż później leczyć i ponosić wysokie koszty tych usług”.

*Wojciech Serafin
Dyrektor SP ZOZ w Urzędowie*



Nowy unit stomatologiczny w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Urzędowie

Owoce miękkie czekają na wsparcie!

O tym, że produkcja owoców miękkich jest dla mieszkańców naszej gminy oraz gmin ościennych powiatu kraśnickiego i opolskiego istotnym źródłem dochodów, nie trzeba nikogo przekonywać. Koniunkturę czy dekoniunkturę na tym rynku odczuwają wprost czy pośrednio wszyscy mieszkańcy naszego rejonu.

Powiaty kraśnicki i opolski są największym zagłębieniem malinowym nie tylko w Polsce, ale i w całej Unii Europejskiej. Polska jest największym producentem malin, porzeczki czarnej, wiśni, truskawek do mrożenia, etc. w poszerzonej UE. Unia po przyjęciu Polski stała się znaczącym producentem owoców miękkich na świecie. Tak więc owoce miękkie mają ogromne znaczenie nie tylko dla Polski, ale także dla UE.

Tymczasem rok ubiegły, pierwszy rok akcesji, zaskoczył producentów owoców miękkich bardzo niskimi cenami na wszystkie, bez wyjątku, rodzaje owoców. Dekoniunktura na tym rynku, trwająca już drugi rok, świadczy o tym, że nie jest to chwilowe załamanie, ale proces długotrwały. Tym bardziej konieczne jest zdecydowane działanie, by zapewnić opłacalność produkcji, bo inaczej może dojść do stopniowego jej wygaszenia, a to miałyby tragiczne skutki nie tylko dla naszego regionu.

Przyczyn zaistniałej sytuacji jest wiele i nie jest prawdą, że główną przyczyną niskich cen skupu jest nadprodukcja. Głoszenie tezy o nadprodukcji jest ryzykowne, czego dowiódł obecny rok nieurodzaju.

Główną przyczyną kryzysu jest brak jakiegokolwiek regulacji na tym rynku, poddany jest on całkowicie „dzikim” prawom wolnego rynku. Jedyną formą regulacji jest wsparcie dla grup producentów, których w Polsce praktycznie nie ma. Do tego dochodzi praktyczny brak ochrony rynku wewnętrznego Wspólnoty, a więc i Polski, przed napływem tańszych owoców lub ich przetworów z krajów trzecich, głównie takich jak Chiny, Maroko, Serbia, Turcja. Skutkiem tego, nasze produkty są coraz mocniej wypierane z europejskiego rynku.

Równie istotną przyczyną, moim zdaniem, jest słaba pozycja polskich producentów owoców na rynku, wynikająca ze słabości ekonomicznej oraz z braku zorganizowania. Warunki „gry” dyktują zakłady przetwórcze, a konkretnie zachodnioeuropejskie koncerny, będące właścicielami blisko 90% zakładów przetwórczych w Polsce. Zakłady z polskim kapitałem są pionkami w tej grze, wiele z nich boryka się z trudnościami finansowymi.

Pikanterii dodaje fakt, że niejednokrotnie te same koncerny rozwijają produkcję w krajach trzecich, zarabiając krocie choćby na tańszej sile roboczej, i oczywiście nie są zainteresowane jakimikolwiek ograniczeniami w dostępie do rynków UE dla produktów z tych krajów.

Czy jest zatem przyszłość dla produkcji owoców miękkich?

Uważam, że ten ogromny kapitał naszego regionu i Polski można jeszcze obronić, ale potrzeba tu zdecydowanych działań na wszystkich możliwych szczeblach: rządu, ministra rolnictwa, parlamentarzystów krajowych i europejskich oraz przede wszystkim rolników–producentów.

Rolnicy powinni zdać sobie sprawę, że sami muszą zawalczyć o swoją przyszłość; bierność do dobrych rozwiązań nie doprowadzi. W tej dziedzinie są już pierwsze „jaskółki”. Ubiegłoroczna sytuacja w owocach miękkich pobudziła część producentów do działania. W Bobach powstał Komitet Protestacyjny, który rozpoczął bój o przełamanie impasu w owocach miękkich. Wbrew różnym opiniom „kilkunastu chłopków” przy czynnym poparciu pozostałych producentów zrobiło wiele – zmusiło Ministra Rolnictwa do aktywności, do zajęcia się problemem, doprowadziło do debaty sejmowej na ten temat oraz do tego, że problem owoców miękkich w Polsce stanął na forum UE.

Wynikiem tych działań było:

- wszczęcie postępowania przez Urząd Antymonopolowy wobec zakładów przetwórczych podejrzewanych o zмовę cenową,
- zmuszenie zakładów przetwórczych do rozmów,
- przedłożenie Komisji Europejskiej wniosków strony polskiej dotyczących nowych regulacji na rynku owoców,
- wizyta przedstawicieli K.E. w Polsce celem zbadania sytuacji na rynku owoców miękkich, z czego dwie wizyty były w naszej gminie,

- rozpoczęcie procesu „legislacyjnego” nad wprowadzeniem ochrony rynku truskawki przed importem z Chin,
- wypracowanie wzorcowej umowy kontraktacyjnej,
- zrzeczenie producentów w struktury związkowe.

Działaniom protestujących rolników od samego początku poparcia udzieliła Lubelska Izba Rolnicza, związki zawodowe i zrzeszenia rolników, w tym Związek Sadowników RP, który przejął inicjatywę w późniejszej fazie protestów. W bieżącym roku Komitet Protestacyjny działał już jako Związek Sadowników Rzeczypospolitej Polskiej, będący obecnie najsilniejszą organizacją sadowniczą w Polsce.

Wiele osiągnięto w ciągu minionego roku, ale trzeba zdawać sobie sprawę, że jest to dopiero początek drogi. Aby unormować sytuację na rynku owoców należy wprowadzić wiele rozwiązań w ramach unijnej polityki rolnej, jak i w sferze prawodawstwa krajowego. Najważniejsze z nich to:

1. Ochrona rynku Unii Europejskiej przed nadmiernym importem z państw trzecich (nie tylko truskawki).
2. Wprowadzenie systemu dopłat do produkcji owoców przeznaczonych do przetwórstwa, co wiąże się również z limitowaniem produkcji i ustaleniem minimalnych cen.
3. Znaczące wsparcie dla tworzenia grup producentów połączone z uproszczeniami w procedurach, jak i przywilejami podatkowymi.
4. Uwarunkowanie pomocy finansowej dla zakładów przetwórczych od wykazania się podpisanymi z rolnikami umowami kontraktacyjnymi (z ceną minimalną).
5. Objęcie upraw sadowniczych dotacjami do ubezpieczeń od klęsk żywiołowych.
6. Prowadzenie stałego monitoringu rynku i szybkie reagowanie na wszelkie zakłócenia.

Proponowane rozwiązania powinny doprowadzić do stabilizacji zarówno pod względem ilości produkowanego surowca, jak też pod względem poziomu cen skupu owoców i przetworów.

Będzie to korzystne dla producentów, ponieważ pozwoli planować na długie lata poziom produkcji, racjonalnie prowadzić plantacje, jak też mieć zabezpieczenie finansowe w postaci zapewnionego zysku. Z kolei zakłady przetwórcze będą miały stały dostęp do surowca, tak pod względem ilościowym, jak i cenowym.

Uregulowanie rynku owoców do przetwórstwa stworzy warunki do rozwoju rynku owoców deserowych, na produkcji których można naprawdę zarobić.

Waldemar Rzepecki

Autor jest członkiem Zarządu Lubelskiej Izby Rolniczej oraz członkiem Zarządu Głównego Związku Sadowników RP.

Nowa publikacja na temat Urzędowa

Na początku 2005 r. nakładem Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego ukazała się książka prof. Mariana Surdackiego pt. *Edukacja i opieka społeczna Urzędowie w XV-XVIII w.* To niezwykle ciekawe opracowanie jest jeszcze do nabycia w kiosku parafialnym w Urzędowie. Poniżej zamieszczamy krótką notę o autorze i fragmenty recenzji.

*



Marian Surdacki, profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, ur. w 1955 r. w Urzędowie. Studia historyczne ukończył w 1980 r. na KUL, gdzie również uzyskał doktorat (1987) i habilitował się (1998). W latach 1980–1981 odbył staż naukowy na Uniwersytecie Sapienza w Rzymie pod kierunkiem prof. Gabriele De Rosa. Stypendysta Uniwersytetu w Perugii (1980, 1986), Szkoły Historycznej Włosko-Polskiej w Rzymie (1988–1989) oraz Fundacji Lanckorońskich (1994, 2001). Od 2000 r. kierownik Katedry Historii Opieki Społecznej KUL. Autor książek: *Opieka społeczna w Wielkopolsce Zachodniej w XVII i XVIII wieku* (1992), *Dzieci porzucone w Szpitalu Świętego Ducha w Rzymie w XVIII wieku* (1998), *Il Brefotrofio dell'ospedale di Santo Spirito in Roma nel XVIII secolo* (2002), redaktor tomu: *Religie – edukacja – kultura* (2002).

Na przykładzie Urzędowa autor ukazuje życie mieszkańców typowego miasteczka polskiego w schyłkowej fazie średniowiecza i w okresie staropolskim. Jego badania dotyczą szeroko pojętej edukacji, bowiem cele nauczające i charytatywne – oprócz szkoły – realizowały wówczas bractwa i cechy, które stanowiły swego rodzaju szkoły zawodowe, oraz szpital Świętego Ducha. W pracy omówione zostały ponadto związki miasta z Akademią Krakowską i Zamojską, formacja umysłowa mieszczan, a także opieka magistratu nad sierotami i wdowami.

*Z recenzji doc. dr hab. Elżbiety Mazur
Polska Akademia Nauk*

Praca Mariana Surdackiego rysuje się jako jedna z pierwszych monografii autorskich wyczerpująco rekonstruujących obraz życia społeczności miejskiej, zwłaszcza edukacji i opieki społecznej, w jednym z ważniejszych w minionych wiekach centrów urbanistycznych Lubelszczyzny. Ma ona charakter pionierski nie tylko w odniesieniu do badanego ośrodka miejskiego, ale i w wymiarze ogólnopolskim. Może stanowić punkt wyjścia i dobry wzór dla dalszych badań nad problematyką opiekuńczo-edukacyjną miast polskich w przeszłości.

*Z recenzji prof. dra hab. Wiesława Müllera
Katolicki Uniwersytet Lubelski*

Maksymilian Witek – zapaśnik z Bęczyna

Urodzony dnia 25 lutego 1977 r. w Bęczynie, gm. Urzędów. Trenowanie zapasów rozpoczął w roku 1987 w sekcji juniorów pod okiem trenera Jerzego Puacza w klubie sportowym „Orzeł” Urzędów. Do największych wówczas sukcesów należy zaliczyć:

– III miejsce w Mistrzostwach Województwa Lubelskiego – kat. wagowa 37 kg,

– II miejsce w Mistrzostwach Makroregionu – kat. wagowa 45 kg.

Od 1990 do 2000 roku był zawodnikiem F.K.S. „Stal” Kraśnik – trener Aleksander Płatek.

W tym okresie jego największymi sukcesami były:

Rok 1992

– II miejsce – Mistrzostwa polski Kadetów – Włodawa – kat. wagowa 70 kg,

– I miejsce – Drużynowe Mistrzostwa Polski Kadetów – Dąbrowa Górnicza – kat. wagowa 76 kg.

Rok 1993

– I miejsce – Mistrzostwa Polski Kadetów – Milicz – kat. wagowa 81 kg,
– VII miejsce – Mistrzostwa Świata Kadetów – Duisburg (Niemcy) – kat. wagowa 81 kg,

Rok 1994

– I miejsce – Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych – Milicz – kat. wagowa 81 kg,
– II miejsce – Międzynarodowy turniej w Bukareszcie – kat. wagowa 81 kg,
– II miejsce – Mistrzostwa Polski Juniorów Starszych – Sochaczew – kat. wagowa 82 kg.

Rok 1995

– I miejsce – Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych – Włodawa – kat. wagowa 81 kg,

– I miejsce – Puchar Szwajcarii (Zurich) – kat. wagowa 82 kg,
– I miejsce – Międzynarodowy turniej – Jelgawa (Łotwa) – kat. wagowa 81 kg,
– I miejsce – Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży – Milicz – kat. wagowa 81 kg,
– IV miejsce – Mistrzostwa Europy – Witten (Niemcy) – kat. wagowa 81 kg,

Rok 1996

– I miejsce – Mistrzostwa Polski Juniorów – Włodawa – kat. wagowa 82 kg,
– II miejsce – Młodzieżowe Mistrzostwa Polski – Milicz – kat. wagowa 82 kg,
– III miejsce – Mistrzostwa Polski Seniorów – Łódź – kat. wagowa 82 kg.

Rok 1997

– I miejsce – Mistrzostwa Polski Juniorów – Milicz – kat. wagowa 82 kg,
– III miejsce – Mistrzostwa Polski Seniorów – Dąbrowa Górnicza – kat. wagowa 82 kg,

– I miejsce – Młodzieżowe Mistrzostwa Polski – Koszalin – kat. wagowa 82 kg,

Rok 1998

– VI miejsce – Akademickie Mistrzostwa Świata – Ankara (Turcja) – kat. wagowa 85 kg,



- I miejsce – Międzynarodowy turniej – Grodno – kat. wagowa 85 kg,
 - II miejsce – Mistrzostwa Polski Seniorów – kat. wagowa 85 kg,
 - I miejsce – Młodzieżowe Mistrzostwa Polski – kat. wagowa 85 kg,
- Rok 1999
- I miejsce – Młodzieżowe Mistrzostwa Polski – kat. wagowa 97 kg,
 - I miejsce – Mistrzostwa Polski Seniorów – kat. wagowa 97 kg,
 - VIII miejsce – Mistrzostwa Europy Seniorów – Mińsk (Białoruś) – kat. wagowa 97 kg.
- Od roku 2000 startuje w barwach klubu GKS „Górnik” Łęczna – trener Piotr Garbal. W tym czasie zdobył:
- Rok 2000
- III miejsce – Mistrzostwa Polski Seniorów – Łęczna – kat. wagowa 97 kg,
 - III miejsce – Międzynarodowy turniej w Radowisz (Macedonia) – kat. wagowa 97 kg,
- kg,
- III miejsce – I liga w zapasach.
- Rok 2001
- II miejsce – Puchar Polski Seniorów – Krotoszyn – kat. wagowa 120 kg,
 - III miejsce – „Poland Open” – Brzeg Dolny – kat. wagowa 97 kg,
 - I miejsce – Mistrzostwa Polski Seniorów – Białogard – kat. wag. 97 kg,
 - II miejsce – Międzynarodowy Turniej im. Wacława Ziółkowskiego – Warszawa – kat. 97 kg.
- Rok 2002
- III miejsce – Puchar Polski Seniorów – Krotoszyn – kat. wagowa 120 kg,
 - I miejsce – Mistrzostwa Polski Seniorów – Bieruń – kat. wagowa 96 kg,
 - V miejsce – „Poland Open” – Łęczna – kat. wagowa 96 kg.
- Rok 2003
- I miejsce – Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Seniorów „Poland Open” – Łódź – kat. wagowa 96 kg,
 - II miejsce – Puchar Polski Seniorów – Krotoszyn – kat. Wagowa 96 kg,
 - Drużynowe Mistrzostwo Polski dla GKS „Górnik” Łęczna.
- Rok 2004
- I miejsce – Indywidualne Mistrzostwa Polski Seniorów – Brzeg Dolny – kat. wagowa 120 kg,
 - III miejsce – Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Seniorów „Poland Open” – Siedlce – kat. wagowa 120 kg.
- Rok 2005
- I miejsce – Puchar Polski – Krotoszyn – kat. wagowa 120 kg,
 - III miejsce – „Poland Open” – Brzeg Dolny – kat. wagowa 120 kg,
 - I miejsce – Mistrzostwa Polski Seniorów – Łódź – kat. wagowa 120 kg,
 - III miejsce – Turniej Sergieja Beloglasowa – Kaliningrad – kat. wagowa 120 kg,
 - III miejsce – Międzynarodowy Turniej im. Wacława Ziółkowskiego – Siedlce – kat. wagowa 120 kg.
- Pod koniec września br. Maksymilian Witek będzie reprezentował Polskę w Mistrzostwach Świata Seniorów w zapasach – styl wolny w Budapeszcie. Warto dodać, że dzięki swojej systematycznej pracy od roku 1995 jest członkiem Kadry Olimpijskiej.

JB

Młodzi biegacze z gminy Urzędów



Na Górach w gminie Urzędów mieszkają siostry Ewa i Małgorzata Jacniak, a w Zakościelnym ich rówieśnik Krzysztof Rolla. Cała trójka uczęszcza do III klasy gimnazjum w Urzędowie. Ich wspólną pasją są biegi średniodystansowe. Trenują w Szkolnym Klubie Biegowym w Kraśniku, pod kierunkiem trenera Zbigniewa Białego (Krzysztof od 3 lat, a

Ewa i Małgorzata od 2).

Mimo tak krótkiego okresu zaangażowania się w sport wyczynowy odnieśli już wiele znaczących sukcesów.

Ewa do największych swoich osiągnięć zalicza: IV miejsce w Międzynarodowych Igrzyskach Dzieci i Młodzieży w Biegach Górskich w stylu anglosaskim – Międzygórze 2004; II miejsce w Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików w Lekkiej Atletyce – Zamość 2004; II miejsce w Mistrzostwach Polski w Biegach Górskich – Pokrzywna 2005; I miejsce w zawodach wojewódzkich SAMSUNG ATHLETIC CUP 2005 w konkurencji 600 m rozgrywanych w Lublinie; I miejsce w zawodach ogólnopolskich SAMSUNG ATHLETIC CUP

2005 w konkurencji 600 m w Białej Podlaskiej; II miejsce w Mistrzostwach Polski Młodziczek i Młodzików w Biegach Górskich – Międzygórze 2005, a także I miejsce w IV Ogólnopolskim Młodzieżowym Mityngu OZLA – Zamość 2005, gdzie w biegu na 1000 m uzyskała najlepszy czas 2.57.56 min., będący rekordem Polski dla zawodników do 15 lat.

Z kolei znaczące sukcesy sportowe Małgorzaty to: IV miejsce w Mistrzostwach Polski w Biegach Górskich – Pokrzywna 2005; II miejsce w XII Ogólnopolskim Cukrowniczym Biegu Ulicznym – Werbkowice 2005; II miejsce w Ogólnopolskich Uliczno-Przełajowych Biegach o „Błękitną Wstęgę Wisły” – Puławy 2005; II miejsce w VII Wiosennych Biegach Przełajowych Grand Prix Polski Środkowo-Wschodniej – Chodel 2005; II miejsce w XI „Biegu po Uśmiech” – Kraśnik 2005; III miejsce w Mistrzostwach Polski Młodziczek i Młodzików w Biegach Górskich – Międzygórze 2005.

Nie mniejszymi osiągnięciami może pochwalić się Krzysztof. Uzyskał między innymi: I miejsce w Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików – Zamość 2004; I miejsce w Wojewódzkich Zawodach SAMSUNG ATHLETIC CUP 2005 rozgrywanych w Lublinie; III miejsce w Zawodach Ogólnopolskich SAMSUNG ATHLETIC CUP 2005 – Biała Podlaska; I miejsce w Mistrzostwach Polski w Biegach Górskich – Międzygórze 2005, a także I miejsce w Mistrzostwach Polski w Biegach Górskich – Pokrzywna 2005.



Obecnie nasi sportowcy przygotowują się do Mistrzostw Polski Młodzików w Kielcach. Małgorzata i Krzysztof wyjeżdżają na obóz szkoleniowy do Szklarskiej Poręby, a Ewa na obóz do Międzyzdrojów, gdzie 22 sierpnia weźmie udział w „Mityngu Gwiazd”.

Niewątpliwie do osiągnięcia takich sukcesów obok wielkiego talentu i codziennej, wytężonej pracy potrzebna jest fachowa opieka szkoleniowa. Młodzi mistrzowie są wdzięczni trenerowi Zbigniewowi Białemu za opiekę i pracę włożoną w rozwój ich kariery sportowej. Dziękują także dyrektorowi ZSO Zbigniewowi Gawdzikowi za udzielaną pomoc i wspieranie ich pasji.

Id

Młodzieżowa mistrzyni Polski w ujeżdżaniu z Urzędowa



Natalia Markowska, mająca już na swoim koncie liczne sukcesy, zdobyła w tym roku pierwsze miejsce w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w ujeżdżaniu, która odbyła się w dniach 22–24 lipca w Warszawie. Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży

to najważniejsza w roku impreza dla młodzieży do 16. roku życia. Finał w ujeżdżaniu gromadzi 20 par z całej Polski, wyłonionych wcześniej w regionalnych eliminacjach.

Natalia jeździ konno od pięciu lat na koniu Skoczku. Skoczek to dziewięcioletni, siwy wałach rasy małopolskiej po ogierze Empik, którego właścicielem jest rodzina Markowskich.

Natalia ma piętnaście lat i trenuje w rodzinnym Urzędowie, trzy razy w tygodniu, pod okiem Olgi Michalik – utytułowanej zawodniczki i medalistki Mistrzostw Polski. Uczy się zaś w Prywatnej Społecznej Szkole im. 24. Pułku Ułanów w Kraśniku.

Marzeniem Natalii jest dostanie się do Austriackiej Cesarskiej Klasycznej Szkoły Ujeżdżania lub do podobnej szkoły w Hiszpanii.

Mariusz Stec – mistrz Polski w wyścigach górskich

Mariusz Stec urodził się w Urzędowie w 1980 roku. Talent do szybkiej jazdy samochodem odziedziczył po ojcu, znanym kierowcy rajdowym Wiesławie Stecu. Od dzieciństwa stykał się z motoryzacją, przebywając w rodzinnym warsztacie samochodowym, a także biorąc udział jako serwisant w rajdach w ekipie swego taty. Swoją pasję mógł rozwijać już w wieku 17 lat, kiedy to zdobył prawo jazdy. Rok później uzyskał licencję R II, a w następnym roku licencję R I.

W sporcie samochodowym debiutował w 2001 roku w rallycrossie, gdzie od razu uzyskał 4. miejsce w klasie 4.

W sezonie 2002 rozpoczął ściganie się w Rajdowych Samochodowych Mistrzostwach Polski uzyskując 9. miejsce w klasyfikacji generalnej i 5. w grupie N. Rok 2003 przyniósł 7. miejsce w „generalce” i także 5. w grupie N.

Jednak swoje mistrzostwo ujawnił Mariusz Stec dopiero w wyścigach górskich. Już w 2002 roku w Górskich Samochodowych Mistrzostwach Polski uzyskał 4. miejsce w klasyfikacji generalnej i tytuł mistrza Polski gr. N. Sezon 2003 zakończył tytułami Wicemistrza Polski w klasyfikacji generalnej i gr. H. W roku 2004 zdobył Mistrzostwo Polski w obu klasyfikacjach, jako pierwszy w historii wyścigów górskich zawodnik w tak młodym wieku.

Obecnie Mariusz chce powtórzyć swój ubiegłoroczny sukces w wyścigach górskich, wygrywając jak dotąd we wszystkich wyścigach w których startował i zdecydowanie prowadząc w klasyfikacji punktowej.

Pojazdy jakich używał podczas startów to: Daewoo Tico, Opel Manta, Mitsubishi Galant, Mitsubishi Lancer Evo III, a obecnie Evo VI.

Oto krótka charakterystyka tej „maszyny do wygrywania”:

MITSUBISHI LANCER Evo VI grupa H

SILNIK: pojemność 1997 cm³, moment obrotowy około 480 Nm

SKRZYNIA BIEGÓW: 5-biegowa, kłowa

ZAWIESZENIE: OHLINS

OSIĄGI: przyspieszenie 3,5 s do 100 km/h, prędkość maksymalna 210 km/h – zależna od przełożenia

KOŁA: 18”

Przeróbki i modyfikacje w stosunku do auta seryjnego: zmienione praktycznie wszystko, m.in. usztywnione nadwozie, zmniejszenie masy do 1000 kg, wymienione elementy silnika, wzmocnione hamulce, modyfikowane zawieszenie.

Samochód zbudowany i zawsze perfekcyjnie przygotowany przez Wiesława Steca w rodzinnym warsztacie w Urzędowie.



Id

INFORMACJA URZĘDU GMINY W URZĘDOWIE

Ustawa o postępowaniu wobec dłużników alimentacyjnych oraz zaliczce alimentacyjnej będzie realizowana przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Urzędowie od dnia 1 września 2005 roku.

